

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Piotra Kaletę  
na 49. posiedzeniu Senatu  
w dniu 18 lutego 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Po zapoznaniu się z raportem otrzymanym od Fundacji Batorego i stowarzyszenia „Centrum Praw Ojca i Dziecka”, dotyczącym nieprawidłowości w funkcjonowaniu rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, składam niniejsze oświadczenie.

Rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne zaczęły powstawać w Polsce na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych jako ośrodki pomocnicze dla sądownictwa rodzinnego. Początkowo zajmowały się badaniem dzieci zanim trafiły one do poprawczaków i ośrodków wychowawczych, później rozszerzono ich uprawnienia także na sferę mediacji i oceny umiejętności wychowawczych rodziców podczas rozwodów. Dzisiaj ich głównym zadaniem jest wydawanie opinii na potrzeby sądów rodzinnych w trzech zasadniczych rodzajach spraw: rozwodowych, opiekuńczych i karnych dotyczących nieletnich.

Fundacja Batorego i stowarzyszenie „Centrum Praw Ojca i Dziecka” opisały w swoim raporcie ponad osiemdziesiąt kontrowersyjnych decyzji wydanych przez RODK i przyjrzały się pracy trzydziestu z sześćdziesięciu sześciu tych ośrodków. Niestety, okazało się, że ich funkcjonowanie oraz wydawane przez nie opinie bardzo często nie spełniają żadnych norm. W opiniach RODK wyraźna jest tendencja do faworyzowania matek w sporach o opiekę nad małoletnimi, przy jednoczesnej postawie dyskryminacyjnej w stosunku do ojców. Można sądzić, że źródłem tego typu praktyk jest fakt głębokiego zakorzenienia w społeczeństwie tradycyjnego podziału ról członków rodziny, a więc zwyczajowe przypisywane matkom roli opieki nad dziećmi. Stąd wpływać może emanujące z licznych opinii RODK przeświadczenie, że niezależnie od zbieżnych możliwości, cech i relacji obojga rodziców z małoletnimi z zasady sugeruje się, iż dzieci powinny zamieszkać z matką. Nie bez znaczenia pozostawać może również fakt, że w znacznej większości psychologami i pedagogami sporządzającymi omawiane opinie są kobiety. To również może powodować niewytłumaczalną przychylność opinii w stosunku do matek.

Większość analizowanych opinii była zdecydowanie niekorzystna dla badanych ojców. W ponad sześćdziesięciu procentach wydanych orzeczeń biegli postulowali ograniczenie bądź odebranie ojcu prawa do kontaktów z dzieckiem. Analiza wykazała, że niektóre opinie były skonstruowane pod z góry założoną tezę i reprezentowały stereotypowe bądź dogmatyczne podejście do badanego problemu. Badane matki postrzegano jako osoby, które mają większe prawa do wychowania dziecka niż ojcowie, a rozdzźwięk między stanowiskiem matki i ojca interpretowano najczęściej na niekorzyść mężczyzn. W wielu opiniach zauważono rażącą stronniczość, podkreślanie pozytywnych cech matki, a negatywnych u ojca, manipulowanie danymi, wybiórcze, najczęściej na korzyść matek, przedstawianie faktów.

W związku z przedstawioną sytuacją, zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości rozważy likwidację rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych?
2. Czy zostaną podjęte działania zmierzające do polepszenia funkcjonowania RODK?

Z poważaniem  
Piotr Kaleta